

Albin Kopruckowniak, I. W. Sozin

„Istorija jużnych i zapadnych
Sławian”, red. I. M. Bielawskaja, I. A.
Woronkow, W. G. Karasiow, I. W.
Sozin, Moskwa 1969 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 14, 264-266

1971

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wydaje się, że niezależnie od pracy H. Majeckiego zachodzi jeszcze potrzeba dalszych pogłębionych badań nad początkami władzy ludowej w woj. białostockim. Praca dostarcza wielu materiałów, rozwiązuje niektóre problemy, ukazuje trudności pierwszych lat władzy ludowej, ale nie wyczerpuje rejestru ważnych spraw tego okresu.

Edward Olszewski

Istorija jużnych i zapadnych Sławian.

Red. I. M. Bielawska, I. A. Woronkova, W. G. Karasjow, I. W. Sozin
Moskwa 1969, s. 535

Radziecka nauka historyczna oprócz badań własnej przeszłości kieruje już tradycyjnie swoje zainteresowania ku historii państw i narodów słowiańskich. Wyszczególnioną w tym zakresie placówką naukowo-badawczą jest Instytut Słowianoznawstwa i Bałkanistyki Akademii Nauk ZSRR, który szczyci się poważnymi osiągnięciami naukowymi i ścisłą współpracą z historykami poszczególnych krajów, w tym także z historykami polskimi. W ostatnich latach coraz wyraźniej problematyka krajów słowiańskich znajduje się na warsztacie historyków skupionych w poszczególnych katedrach uniwersyteckich, a zwłaszcza w katedrach południowych i zachodnich Słowian w Moskwie, Kijowie, Charkowie, Mińsku, Lwowie i innych ośrodkach. Wyrazem tych rosnących zainteresowań i działalności naukowej i dydaktycznej są organizowane systematycznie konferencje naukowe z udziałem uczonych z innych państw¹. Spotkania te służą nie tylko wymianie poglądów na ważne problemy naukowo-badawcze, lecz również mają na celu doskonalenie metod nauczania historii poszczególnych narodów słowiańskich. W tym zakresie nauka radziecka i studenci sławistyki odczuwali brak systematycznego wykładu z zakresu historii narodów słowiańskich. Nie mogła tej poważnej luki zapełnić coraz liczniejsza literatura monograficzna czy opracowania podręcznikowe poszczególnych krajów. Tę dotkliwą lukę wypełnia wydany ostatnio podręcznik, któremu poświęcone są te uwagi, odnoszące się głównie do rozdziałów, dotyczących dziejów naszego narodu.

Podręcznik jest zatwierdzony przez ministerstwo szkolnictwa wyższego i przeznaczony dla studentów Wydziałów Historycznych uniwersytetów ZSRR. Opracowany został przez pracowników Katedry Historii Południowych i Zachodnich Słowian uniwersytetu w Moskwie. Redakcja spoczywała w wytrwałych rękach prof. dr I. M. Bielawskiej i doc. dr I. A. Woronkova — kierownika wspomnianej katedry, cenionych znawców historii Polski. Do pracy nad podręcznikiem wciągnięto również historyków z innych uniwersytetów Związku Radzieckiego oraz pracowników instytutów naukowych w Moskwie.

We wstępie redaktorzy słusznie zwracają uwagę, że studiowanie historii południowych i zachodnich Słowian ma bardzo duże znaczenie, albowiem „kraje i narody słowiańskie odegrały ważną rolę w rozwoju dziejowym Europy. Wniosły one poważny wkład do skarbnicy światowej kultury i nauki”. Podręcznik w zamyśle autorów przeznaczony jest dla „wykładowców i studentów uniwersytetów, instytutów

¹ Zob. A. Koprukowniak *Katedra Historii Południowych i Zachodnich Słowian Uniwersytetu Moskiewskiego*. „Rocznik Lubelski”, t. XII, Lublin 1969 (druk: 1970), s. 240.

pedagogicznych, nauczycieli szkół i szerokich kręgów społeczeństwa radzieckiego". Celowi temu podporządkowana została całkowicie koncepcja podręcznika, odznaczająca się jasnością wykładu, przejrzystością układu i starająca się ujmować najważniejsze momenty w dziejach poszczególnych krajów słowiańskich.

Podręcznik dzieli się na trzy części. W pierwszej omówiona została historia ludów słowiańskich w epoce przedfeudalnej i okresie feudalizmu, począwszy od etnogenezy Słowian aż po historię połowy XIX wieku. Dzieje Polski znalazły tu oświetlenie w trzech rozdziałach, a mianowicie: *Polska od VIII do połowy XV wieku* (s. 87—105); *Polska w drugiej połowie XV do XVIII w.* (s. 140—172); *Naród polski w końcu XVIII do połowy lat sześćdziesiątych XIX w.* (s. 173—198).

W drugiej części podręcznika, zatytułowanej *Kraje słowiańskie w okresie kapitalizmu*, historia Polski znalazła odzwierciedlenie w następujących rozdziałach: *Naród polski w ostatnim trzydziestoleciu XIX i na początku XX wieku* (s. 288—317); *Polska w latach 1918—1939* (s. 384—401) oraz w dwu zbiorczych rozdziałach, odnoszących się do pierwszej i drugiej wojny światowej (s. 363—365 i 432—437).

W części trzeciej przedstawiono dzieje państw słowiańskich po drugiej wojnie światowej. Historia PRL doprowadzona została do lat 1965—1966 (s. 453—476). W sumie historii ziem polskich poświęcono około 30% zawartości podręcznika.

Układ podręcznika jest jednolity. Każdy rozdział zamykają syntetycznie nakreślone dzieje kultury i nauki. Autorzy i redaktorzy eksponowali przede wszystkim węzłowe problemy dla danych państw i narodów słowiańskich, wskazując na ich rolę w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym Europy. Jednocześnie w rozwoju wewnętrznym zwracano głównie uwagę na podstawowe problemy rozwoju gospodarczego i społecznego i walk narodowowyzwoleńczych. Trzy okresy w dziejach Słowian południowych i zachodnich potraktowano zbiorczo, a mianowicie: etnogeneza Słowian oraz narody słowiańskie w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej.

Nie jest celem tej recenzji drobiazgowa analiza podręcznika, albowiem nie byłoby to możliwe. Godna jest natomiast podkreślenia celowość i pożyteczność takiej publikacji. Ujęcie w bardzo syntetycznym skrócie dziejów poszczególnych państw słowiańskich dla celów dydaktycznych i popularyzatorskich jest niewątpliwym osiągnięciem całego zespołu redakcyjnego. Można co najwyżej stwierdzić, iż wyraźnie odczuwa się brak tu jakiegoś (aczkolwiek jest to postulat bardzo trudny w realizacji) sumującego rozdziału, dającego wnioski generalne, zwracającego uwagę na pewne analogie historyczne omawianych narodów i wydobywające pewne specyficzne właściwości w ich rozwoju na tle historii europejskiej i światowej. Wydaje się zarazem, że historia zachodnich i południowych Słowian w zbyt skromnym stopniu osadzona została w tworzywie rozwoju dziejowego Europy. Odnieść to można również do wkładu naukowego i kulturalnego oraz wkładu myśli politycznej Słowian w ogólny dorobek ludzkości.

W sprawach dotyczących historii Polski podnieść można pewne kwestie, które wymagały wzmianki lub komentarza, a które nie znalazły odzwierciedlenia w podręczniku. Uwagi te odnieść chcę przede wszystkim do dziejów nowożytnych i najnowszych.

Ze względu na doniosłość problemu należało poświęcić kilka zdań konstytucji Księstwa Warszawskiego, a zwłaszcza omówieniu artykułu 4, znoszącego poddaństwo chłopów, czego w podręczniku nie ma (s. 175). Charakteru szlacheckiego ruchów narodowowyzwoleńczych nie da się znów tak prosto wytłumaczyć samym tylko składem społecznym uczestników tych wystąpień. Mówiąc o powstaniu kościuszkowskim w większym stopniu należało ukazać rolę mas ludowych i problem chłopski (s. 180). Z powstania listopadowego zupełnie umknęła postawa mas ple-

bejskich. Także odczuwalnym ewidentnie brakiem jest pominięcie w tym powstaniu sukcesów militarnych wojsk powstańczych (s. 182). Na s. 385 przy analizie postawy polskich partii rewolucyjnych słusznie wskazuje podręcznik, że polscy rewolucyoniści wyznawali tezę o bliskim zwycięstwie „socjalistycznej rewolucji w Europie”. Należało jednak wyjaśnić, iż podobne stanowisko zajmował prawie cały ówczesny międzynarodowy ruch robotniczy. Trudno także przyjąć bezkrytycznie twierdzenie, że polski ruch rewolucyjny całkowicie negatywnie odniósł się do potrzeby powstania polskiego niepodległego państwa (s. 385). Zajmował w tej kwestii błędne stanowisko, ale walczył o tworzenie rewolucyjnych organów władzy ludu pracującego — rad delegatów robotniczych. W informacji o rozwoju nauki w okresie międzywojennym brak jest wyjaśnienia przy uniwersytecie lubelskim, że chodzi tu o Katolicki Uniwersytet Lubelski (s. 388). Było to tym bardziej konieczne, że w rozdziale dotyczącym awansu kulturalnego i naukowego Polski Ludowej nie ma wzmianki o powstaniu w Lublinie państwowego uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w momencie narodzin władzy ludowej. Pewnym dysonansem jest także określenie E. Rydzka-Śmigłego polskim dyktatorem (s. 395).

Niepotrzebne jest także powtórzenie tych samych faktów zawartych w zakończeniu podrozdziału o ziemiach polskich podczas okupacji hitlerowskiej (s. 347) i przy charakterystyce pierwszego okresu działalności władzy ludowej po wyzwoleniu (s. 453 i n.). Dotyczy to takich znanych wydarzeń, jak: moment wyzwolenia, powstanie PKWN, zawarcie układu o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, konferencja w Jałcie. Brak jest natomiast najmniejszej wzmianki, że pierwszą siedzibą najwyższych władz partyjnych i rządowych nowego państwa był Lublin. Brak ten odczuwalny jest w kontekście stwierdzenia o przeniesieniu się tych władz do wyzwolonej Warszawy (s. 456). U czytelnika powstaje pytanie — skąd? Na s. 457 zamieszczony został zdeformowany tekst pod mapą, wymieniający dwukrotnie centra administracyjne z liczbą ludności powyżej 100 tys. mieszkańców.

Jednym z bardzo odczuwalnych niedociągnięć podręcznika jest prawie całkowite pominięcie w spisie bibliografii narodowej literatury historycznej poszczególnych krajów — Polski, Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii, chociaż pisze się o jej poważnych osiągnięciach. Nie chodzi w tym przypadku o szczegółową informację na temat historiografii narodowych, ale wydaje się, że byłoby celowe zamieszczenie podstawowych dzieł dotyczących przeszłości poszczególnych narodów słowiańskich. Nie jest to trudne, gdyż zostały opracowane syntezы dziejów tych krajów. Jest to istotne i z tego względu, że podręcznik przeznaczony został dla studentów i tych, których szczególnie interesuje historia narodów słowiańskich. Literatura narodowa byłaby tu także doskonałym przewodnikiem. Celowe byłoby także zamieszczenie podstawowych czasopism historycznych wymienionych państw.

Podręcznik zawiera zestawienie ważniejszych dat z historii danych narodów. Można tu jedynie postawić kilka pytań, dlaczego nie znalazła się data 1543 r. — ukazanie się dzieła Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium*; nie ma wyszczególnienia ruchów narodowowyzwoleńczych na Ukrainie w połowie XVII w.; brak jest także istotnej nie tylko w dziejach polskiej oświaty i kultury daty powołania Komisji Edukacji Narodowej czy wzmianki o zjeździe lwowskim w 1936 r. i wypadkach w Krakowie i Lwowie w tym roku. Wymieniłem tu tylko przykładowo niektóre wydarzenia, które swą wagą wykraczały poza historię Polski i nie zostały tu wyszczególnione.

Na zakończenie trzeba jeszcze raz podkreślić nie tylko celowość wydania wspomnianej publikacji, ale jej dydaktyczną użyteczność i przydatność również dla studentów polskich interesujących się problematyką sławistyczną.

Albin Kopruckowniak